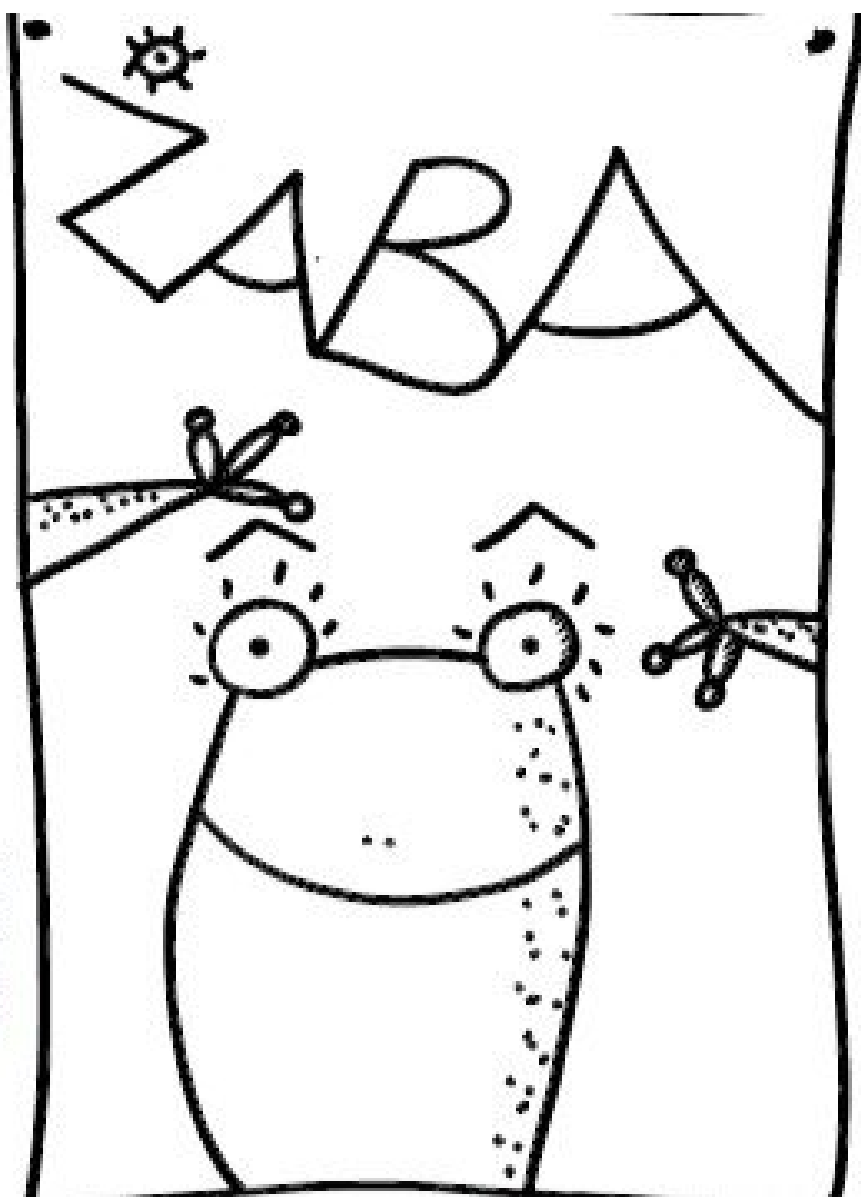




żółty żakiet
 marzenia Żanety
 korzenie wierzby
 rzodkiewka na talerzyku
 żal do Bożeny
 żuk i żółw

Żaba żali się, że nie lubi żółtek.
 Marzy mi się żółta filiżanka.
 Ach, żeby tylko nie było tam żadnej
 żaby!
 – Żabciu moja, gdzie jest żakiet?
 Błazej boi się żab.
 Bożenka nie wierzy w żadne duchy.
 Żaneta leży na plaży.
 Kupiłam dwa żonkile.